Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

KULTURA I WARTOŚCI
ISSN 2299-7806
NR 2(10)/ 2014
RECENZJE, s. 121–139

(cc) BY-NC-ND

W STRONĘ ZAPOZNANEJ PRAXIS

Recenzja:
***Filozofia jako sztuka życia. Teorie, modele i wzorce życia dla doradztwa filozoficznego,* red. A. Woszczyk, D. Olesiński, Expol, Katowice 2013**

Barbara Czardybon

W 2013 roku nakładem oficyny wydawniczej Expol ukazała się praca zbiorowa pod tytułem *Filozofia jako sztuka życia. Teorie, modele i wzorce dla doradztwa filozoficznego*. Przygotowana przez Agnieszkę Woszczyk i Dariusza Olesińskiego publikacja podzielona została na – poprzedzone słowem wstępnym Redaktorów – trzy główne bloki tematyczne. Pierwszy jest zatytułowany *Filozoficzna sztuka życia – źródła antyczne*, drugi – *Etyczny wymiar rozwoju osobowego człowieka*, a trzeci – *Praktyczne zastosowania filozofii w doradztwie i coachingu*. W trzech rozdziałach pracy odnajdziemy w sumie dziewięć interesujących artykułów, bardzo dobrze dopasowanych do każdego z bloków. I tak, w pierwszej części zebrano teksty: *Terapeutyczna moc Sokratejskiej dialektyki*, *Rola Platona i ruchu sokratycznego w kształtowaniu antycznego modelu filozoficznego życia*, *Filozofia Platona w trosce o dobro duszy*; ich autorami są – odpowiednio – D. Olesiński, Przemysław Paczkowski i Marcin Subczak. Na drugi blok składają się prace Danuty Ślęczek-Czakon (*Etyka jako sztuka dobrego życia*), Piotra Machury (*Etyka doradzania – cnoty, dobra i relacje społeczne*), Katarzyny Szmaglińskiej (*Etos kulturowy „nad-ja" a samorozwój „ja". Wolność (nie)świadomego podmiotu w psychoanalizie S. Freuda*) oraz Agnieszki Wesołowskiej (*Fenomenologia jako sztuka życia. Tischnera aksjologiczna interpretacja fenomenologii*). Z kolei trzecia i ostatnia część publikacji zawiera dwa artykuły: pierwszy pióra A. Woszczyk (*Doradztwo filozoficzne a coaching. Adaptacja wybranych koncepcji do roli modeli i narzędzi pracy z podopiecznym*) i drugi autorstwa Katarzyny Kiepas-Remesz (*Coaching jako droga do poprawy życia. Analiza kazusów w świetle zasad i narzędzi pracy coacha*). Całość

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

liczy dokładnie 156 stron, a wszystkie tworzące ją autorskie teksty mają podobną objętość – po kilkanaście stronic każdy.

Już na wstępie trzeba odnotować, że zaproszeni do pracy nad publikacją autorzy posiedli zdolność przejrzystego pisania o sprawach, które mogą przyczynić się do ponownego poznania zarzuconego przed wiekami praktycznego wymiaru filozofii. Warto nadmienić, że trójdzielna struktura oraz forma książki jako zbioru logicznie pogrupowanych tekstów kilku różnych specjalistów umożliwia wybiórczą jej lekturę, w której to sam czytelnik może określić sposób i kolejność zaznajamiania się z prezentowanymi odsłonami owej *πράξις*.

We wprowadzeniu redaktorzy jasno wykładają cele, jakie przyświecały im przy pracy nad publikacją. Ich dzieło – o czym szerzej wspomnę w podsumowaniu recenzji – stanowi pierwszą na polskim rynku wydawniczym książkę, która może rościć sobie prawo do tego, by być oryginalnym przewodnikiem po świecie możliwie szeroko ujmowanego doradztwa filozoficznego, którego status jako odrębnej dyscypliny nauki wzbudza sporo kontrowersji[1]. A. Woszczyk i D. Olesiński podkreślają znaczenie praktycznego aspektu filozofii; są przekonani, że uważna lektura dzieł filozoficznych pozwala dostrzec ów aspekt nawet w najbardziej, jak by się zrazu mogło wydawać, teoretycznych punktach. Takie przeświadczenie prowadzi ich do ważnej konstatacji, w myśl której filozofia „dysponuje istotnym potencjałem rozwojowym pozwalającym na doskonalenie tych, którzy się nią zajmują, jak też tych, którzy przy pomocy odpowiednio przygotowanego partnera wejdą w dialog i poddadzą się jej

[1] Zob. R. Konik, *O pięciu mitach związanych z edukacją filozoficzną*, [w:] *Obecność filozofii*, red. A. Chmielewski i in., [w:] *Obecność filozofii*, red. A. Chmielewski i in., „Studia Philosophica Wratislaviensia", numer specjalny 2014, s. 73. Nadmieńmy, że dwa lata ukazaniem się pracy pod redakcją A. Woszczyk i D. Olesińskiego Małgorzata Mrówka opublikowała artykuł zakresowo dużo bardziej skromny, bo podejmujący namysł wyłącznie nad antycznymi źródłami doradztwa filozoficznego. Zob. M. Mrówka, *Źródła etyki doradztwa w filozofii starożytnej*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym" 2011, t. 14, nr 2, s. 119–128. Warto również wspomnieć, że pracownica Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w 2005 roku obroniła napisaną pod kierunkiem Ryszarda Wiśniewskiego w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu rozprawę doktorską pod tytułem *Etyczne fundamenty doradztwa od filozofii praktycznej do etyki biznesu*. Wśród innych prac polskich autorów, które podnoszą fenomen doradztwa filozoficznego, można wymienić m.in. artykuły: T. Femiak, *Terapia filozoficzna, czyli doradztwo filozoficzne w działaniu*, [w:] *Psychoterapia. Pogranicza. Podręcznik akademicki*, red. L. Grzesiuk, H, Suszek, Eneteia, Warszawa 2012, s. 461–488; M. Kowalewska, *Doradztwo filozoficzne a coaching*, [w:] *Edukacja, wychowanie, odpowiedzialność. Z teorii i praktyki pedagogicznej*, red. T. Zawojska, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2013, s. 105–114.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

oddziaływaniu”[2]. Warto wspomnieć, że potencjał „przemieniania” jednostek, jaki kryje w sobie filozofia, wcześniej został rozpoznany przez między innymi Krzysztofa J. Pawłowskiego i Lecha Ostasza, o czym zresztą informuje współredaktorka omawianego tomu[3].

Sam tytuł publikacji powstałej w środowisku filozoficznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, przy istotnym współudziale pracowników Uniwersytetu Rzeszowskiego, od razu przypomina nam zbiór studiów pod tytułem *Filozofia jako ćwiczenie duchowe*. Polski przekład książki Pierre’a Hadota, dokonany przez Piotra Domańskiego, ukazał się drukiem w Warszawie w roku 1992 (drugie wydanie pracy ukazało się w wydawnictwie Aletheia jedenaście lat później). Jak pamiętamy, zasadnicza teza tej książki głosi, że to właśnie ćwiczenie duchowe (*un exercice spirituel*) stanowi istotę filozofii[4]. Celem tego ćwiczenia, sprowadzającego się do

[2] A. Woszczyk, D. Olesiński, *Wstęp*, [w:] *Filozofia jako sztuka życia. Teorie, modele i wzorce dla doradztwa filozoficznego*, red. A. Woszczyk, D. Olesiński, Expol, Katowice 2013, s. 9 [dalej jako: *FSzŻ*]. Por. w tym kontekście słowa Angusa McLeoda: „Prawdziwy coach ma w swoim życiu zawodowym okazję obserwować takie cuda, jak przemiana malutkiej poczwarki we wspaniałego motyla. Jeśli prowadzenie coachingu nie przynosi komuś zaszczytu i nie budzi w kimś pokory, to osoba ta prawdopodobnie nie zdobyła jeszcze prawdziwych umiejętności trenera” (A. McLeod, *Mistrz coachingu. Podręcznik dla menedżerów, HR-owców i trenerów*, tłum. M. Witkowska, Helion, Gliwice, s. 13).

[3] Chodzi o prace K. J. Pawłowski, *Dyskurs i asceza. Kształtowanie człowieczeństwa w kontekście mistyki filozoficznej*, Tyniec, Kraków 2007; L. Ostasz, *O usprawnianiu rozumu i leczeniu psychiki. Psychoterapia filozoficzna*, Laterna, Krynica Morska 2007. Zob. A. Woszczyk, *Doradztwo filozoficzne a coaching. Adaptacja wybranych koncepcji do roli modeli i narzędzi pracy z podopiecznym*, [w:] *FSzŻ*, wyd. cyt., s. 127, przyp. 1.

[4] W ramach dygresji dodajmy, że dokładnie w tym samym czasie, w którym wydano książkę pod redakcją Woszczyk i Olesińskiego, w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Karol Wilczyński obronił – napisaną pod kierunkiem Jana Kiełbasy – pracę magisterską pod tytułem *Filozofia jako ćwiczenie duchowe we wczesnych i średnich dialogach Platona*, w której wychodzi właśnie od Hadota wykładni filozofii starożytnej. Koncepcję „filozofii jako sposobu życia” nieco upraszczająco określa mianem „ascetycznej”. K. Wilczyński wskazuje na zarówno pozytywny, jak i negatywny odbiór prac francuskiego badacza. Do grona prac apologetycznych zalicza następujące pozycje: J. Domański, *Metamorfozy pojęcia filozofii*, tłum. Z. Mroczkowska, M. Bujko, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1996; D. Karłowicz, *Arcyparadoks śmierci. Męczeństwo jako kategoria filozoficzna – pytanie o dowodową wartość męczeństwa*, wyd. 2, Fronda, Warszawa 2007; D. A. Dombrowski, *Platonic Philosophy of Religion. A Process Perspective*, State University of New York Press, Albany 2005; D. A. P. King, *In Dwelling. Implacability, Exclusion, and Acceptance*, Ashgate Publishing, Hampshire 2008. Krytyczne oceny koncepcji Hadota z punktu widzenia analitycznej orientacji filozofii odnajdziemy z kolei w omówieniach takich, jak: B. Balint, *What is Ancient Philosophy?*, recenzja, „First Things. A Monthly Journal of Religion and Public Life” 2002, nr 128, s. 55; D. Zeyl, *What is Ancient Philosophy?*, recenzja, „Notre Dame Philosophical Reviews. An Electronic Journal” 2003, 9 czerwca, https://ndpr.nd.edu/news/23663-what-is-ancient-philosophy

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

jak najwierniejszego kroczenia drogą cnót, jest doskonalenie ziemskiego żywota. Taki praktyczny aspekt filozofii był czymś niezwykle ważnym dla mędrców starożytnych, ale już w wiekach średnich – za sprawą rozdziału sfery, w której realizowali się uczeni (uniwersytety), od sfery ograniczającej się do czynów kontemplacyjnych i ascetycznych (klasztory) – doszło do zapoznania owego praktycznego wymiaru działalności filozoficznej; filozofia rozumiana jako *ancilla theologiae* stała się działalnością *stricte* teoretyczną i abstrakcyjną. W *Filozofii jako sztuce życia* odnajdujemy potwierdzenie głównej myśli Hadota, przy czym dowiadujemy się też, że „Hadot [...], traktując o pewnym zjawisku *an bloc*, nie docenił faktu, że pytania filozoficzne rodzą się zazwyczaj ,jeśli nie zawsze, z określonego duchowego niepokoju, są odpowiedzią na jakąś szczególną sytuację egzystencjalną, z tej racji uprawianie lub tworzenie filozofii stanowi już samo w sobie ćwiczenie rozwojowe, być może czasami dalekie w swym rygorze od ćwiczeń mistrzów duchowości, ale nierzadko spełniające funkcję autoterapeutyczną lub po prostu poszerzające świadomość”[5].

Bliska Agnieszce Woszczyk myśl P. Hadota wcześniej zostaje z aprobatą przywołana w tekście Marcina Subczaka. Za Hadotem, będącym według niego „jednym z tych badaczy, którzy najsilniej akcentują ścisły związek »teoretycznego« dyskursu i filozoficznego sposobu życia wraz z jego wpływem na duszę człowieka”[6], twierdzi on, że głównym celem pisarstwa twórcy Akademii było dążenie do rozwiązania konkretnych problemów, nie zaś „suchy” wykład systemu. Subczak przypomina ponadto inną ważną publikację Hadota, to jest książkę zatytułowaną *Czym jest filozofia starożytna?*[7]. Na tytułowe pytanie uzyskujemy następującą odpowiedź: filozofia starożytna to przede wszystkim szczególny fenomen życia oraz kultury duchowej Greków. Stanowisko francuskiego myśliciela, wyłożone w krótkim tekście *Filozofia jako sposób życia*[8], w polskiej translacji wydrukowanym w miesięczniku „Res Publica” w 1991

[dostęp 6.08 2014]. Zob. K. Wilczyński, *Filozofia jako ćwiczenie duchowe we wczesnych i średnich dialogach Platona*, Kraków – Rochester 2013; http://www.academia.edu/4760392/Filozofia_jako_cwiczenie_duchowe_we_wczesnych_i_srednich_dialogach_Platona_-_praca_magisterska [dostęp 6.08.2014].

[5] A. Woszczyk, *Doradztwo filozoficzne...*, wyd. cyt., s. 127, przyp. 2.

[6] M. Subczak, *Filozofia Platona w trosce o dobro duszy*, [w:] *FSzŻ*, wyd. cyt., s. 41, przyp. 3.

[7] P. Hadot, *Czym jest filozofia starożytna?*, tłum. P. Domański, Aletheia, Warszawa 2000.

[8] Tenże, *Filozofia jako sposób życia*, tłum. P. Domański, „Res Publica” 1991, nr 7–8, s. 150–156.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

roku, przypomniane zostaje dalej w pracy Danuty Ślęczek-Czakon. Autorka podkreśla znaczenie wysuniętego przez Hadota postulatu, zgodnie z którym należy wrócić do takiego sposobu uprawiania filozofii, który zaowocuje realną „przemianą" (*μετάνοια*) człowieka, trzeba zwrócić się w kierunku urzeczywistnienia ideału życia autentycznego. Należy zatem powtórzyć, że to właśnie pewien określony sposób życia stanowił warunek treści, charakteru i kierunku dyskursu mędrców starożytnych.

Filozofię jako sztukę życia otwiera artykuł współredaktora tomu (D. Olesińskiego).W artykule tym, zarysowującym wielość możliwych odczytań dialektyki Sokratesa, na plan pierwszy wysuwa się jej normatywny charakter. Autor optuje za tym, aby efektywność metody Sokratejskiej wiązać z potencjałem terapeutycznego oddziaływania na rozmówców. Celem tej metody jest bowiem baczniejsze przyjrzenie się reprezentowanym przez nich postawom życiowym. W celu wsparcia własnej linii argumentacyjnej znawca historii filozofii starożytnej sięga do pism Platona, z których dowiadujemy się, że „za naczelny cel i przesłanie Sokratejskiej metody filozoficznej należy uznać »poddawanie próbie życia człowieka« – *ἔλεγχος τοῦ βίου*, a zatem bolesny proces, którego interlokutorzy Sokratesa w zdecydowanej większości woleli unikać, choć był dla ich życia bardzo korzystny, w ostatecznym rozrachunku prowadzić miał bowiem do spójności życiowej postawy jednostki, czyli wzajemnej zgodności myśli, uczuć i czynów"[9]. Jest to o tyle wartościowe spojrzenie na – mówiąc ogólnie – działalność Sokratesa, że dotychczas koncentrowano się przede wszystkim na mocy dowodowej dialektyki nauczyciela Platona, akcentując jej aspekt logiczno-dedukcyjny. W świetle takiej redukcjonistycznej wykładni łatwo było wpaść jednak w pułapkę i odnieść wrażenie, że elenktyka nie niesie ze sobą żadnych pozytywnych wyników. Rozumienie metody Sokratejskiej jako „standardowego modelu *ἔλεγχος*" nie odpowiada Olesińskiemu. *Terapeutyczna moc Sokratejskiej dialektyki*, oparta głównie na rzetelnej analizie Platońskiego *Eutyfrona*, ma charakter rewizjonistyczny względem wcześniejszych interpretacji myśli Sokratesa; w nowym świetle ukazany zostaje sens oddziaływania elenktyki. Celem dialogiki okazuje się poszukiwanie prawdy: „Elenktyka w swoim Sokratejskim kształcie, jako dialektyczna forma dyskusji testującej, staje się narzędziem współzawodniczenia w otwartym dochodzeniu do prawdy jako wspólnego dobra"[10]. Przy okazji warto podkreślić znaczenie przywołanych przez autora tekstu motywów, które świadczą o świetnym obeznaniu filozofów antyku z mechanizmami opi-

[9] D. Olesiński, *Terapeutyczna moc Sokratejskiej dialektyki*, [w:] *FSzŻ*, wyd. cyt., s. 19.
[10] Tamże, s. 26.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

sywanymi przez współczesną psychologię. Trzeba jednak pamiętać, że myślenia Sokratejskiego nie da się ściśle połączyć ani z psychoterapią egzystencjalną, ani z psychoterapią kognitywną, ani też z (neo)-psychoanalizą.

Kolejny tekst przygotował P. Paczkowski. Tekst zapoznaje nas z istotą antycznego modelu życia filozoficznego, charakteryzowanego jako życie doskonale współbrzmiące z naturą człowieczą. Ta ostatnia najczęściej pozostaje zakryta. Naturę przesłaniają różnego rodzaju uprzedzenia, przesądy, konwenanse społeczne. Dlatego też należy ją odkryć, ujawnić. Nie umniejszając zasług Sokratesa, autor zwraca uwagę na znaczenie – po pierwsze – Platona i tak zwanego ruchu sokratycznego oraz – po drugie – dialogów sokratycznych (*λόγοι Σωκρατικοί*) w procesie kształtowania odnośnego modelu. Paczkowski pisze: „Kiedy analizuje się cały ruch sokratyczny i dostrzega, jak silny wpływ wywarł Sokrates na tak wielu różnych młodych ludzi, nie sposób uniknąć wniosku, że musiało być coś takiego w Sokratesie – tym prawdziwym, żywym Sokratesie – co przy spotkaniu z nim mogło wywołać w ludziach głęboki wstrząs moralny. Natomiast zasługą jego uczniów było to, że spróbowali przekazać w swoich dziełach osobiste doświadczenie owego »magicznego« wpływu, jaki mistrz wywarł na każdego z nich. Literatura sokratyczna prezentuje Sokratejski etos, nakłania do jego realizowania i jest świadectwem nawrócenia na filozoficzne życie, jakie było udziałem poszczególnych sokratyków”[11]. Sokratykami byli: Antystenes, Arystyp, Fedon, Ajschines, Ksenofont. Wszyscy oni wypełniali postulat dobrego (*scil.* szczęśliwego, *scil.* cnotliwego) życia, przy czym ideały życia przez nich prezentowane w dużym stopniu różniły się między sobą. Akces Platona do ruchu sokratycznego Paczkowski wiąże z dokonaną przez autora dialogów redefinicją pojęcia „filozofia”. Filozofia według Platona oznacza życie w możliwie najdoskonalszy sposób. Człowiek musi zmienić swój stosunek do świata: „Platon wierzył, że filozofia jest tą prawdziwą i zbawienną wiedzą, która pozwala filozofowi, mówiąc obrazowo, stać bezpiecznie na brzegu, podczas gdy inni walczą o życie na wzburzonym morzu. Ona jedna daje też szansę na uratowanie tamtych, jeśli udałoby się zbudować życie społeczne na prawach odkrywanych przez filozofów, a nie – narzucanych siłą przez tyranów czy wmawianych podstępnie przez demagogów. Filozofia bowiem oznacza poznanie tego, co dla naszego życia najważniejsze – sprawiedliwości”[12].

[11] P. Paczkowski, *Rola Platona i ruchu sokratycznego w kształtowaniu antycznego modelu filozoficznego życia*, [w:] *FSzŻ*, wyd. cyt., s. 38–39.

[12] Tamże, s. 29.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

Paczkowski z uznaniem wypowiada się o zdolnościach pisarskich Platona. Psychagogiczną siłę Platońskich dialogów lokuje na jednym poziomie z siłą klasycznej greckiej poezji i tragedii. Autor skupia się na analizie dialogu *Gorgiasz.* W dialogu tym Platon, dążąc do ukazania Sokratejskiego piękna filozoficznego modelu życia, odwołuje się do odczucia wartości: „Platon zachęca do cnoty przykładem człowieka, którego postawę cechowała najpiękniejsza harmonia: słów i czynów”[13]. Dysharmonia oznacza – odpowiednio – brak zgodności między doktryną i osobowością, a więc po prostu – twierdzi Paczkowski – „fałsz egzystencji”. Dialogi sokratyczne, przedstawiając Sokratejską doktrynę (*λόγος*) i osobowość (*ἔργον*), pełnią funkcję protreptyczną. Funkcja ta bazuje na mechanizmie (literackiego) naśladownictwa (*μίμησις*) rozumianego jako droga upodabniania własnego życia do ideału wywodzącego się od Sokratesa.

W pracy M. Subczaka zaprezentowana zostaje interpretacja myśli twórcy Akademii w tak zwanym paradygmacie psychagogicznym. Młody badacz pojmuje go jako „wszystko to, co związane jest z »troską« o duszę i »dbaniem« o jej dobro, które polegać ma na wszechstronnym jej formowaniu intelektualnym i ściśle z nim związanym kształtowaniu moralnym”[14]. Autor koncentruje się na praktycznych aspektach nauki Platona, a także zarysowuje ich inspiracje, między innymi wpływ etosu Sokratesa; przytacza argumenty na rzecz nienaukowego charakteru organizacji Akademii Platońskiej. Podążając tropem wyznaczonym przez P. Paczkowskiego w pracy *Filozoficzne modele życia w klasycznym antyku*[15], szczególne znaczenie przypisuje tak zwanej protreptyce, czyli zachęcie do cnoty, zmierzaniu w kierunku duchowego doskonalenia: „Istnieją podstawy ku temu, by sądzić, że ich [ontologicznych, epistemologicznych i kosmologicznych elementów filozofii Platońskiej – B. C.] zadaniem mogło być racjonalne wsparcie i uargumentowanie pewnego modelu życia. W ten sposób wymienione aspekty pełniłyby więc funkcję *protreptyczną*, aniżeli spekulatywno-demonstratywną, zaś »teoria« obecna w dialogach służyłaby uzasadnieniu »praktyki« określonego modelu życia. [...] Relacja między tym, co »praktyczne«, a tym, co »teoretyczne«, zdaje się tutaj sięgać swej źródłowej jedności i spójności tak samo, jak filozofować, znaczyło żyć racjonalnym dyskursem w trosce o dobro

[13] Tamże, s. 34.
[14] M. Subczak, *Filozofia Platona w trosce o dobro duszy*, [w:] *FSzŻ*, wyd. cyt., s. 44.
[15] P. Paczkowski, *Filozoficzne modele życia w klasycznym antyku (IV w p.n.e.)*, Wydawnictwo UR, Rzeszów 2005.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

duszy”[16]. W przypadku Platona także teoretyczne dywagacje mają zatem na celu wspieranie harmonijnego kształtowania duszy. Subczak przekonuje, że „i sposób życia, i teoretyczna spekulacja to w gruncie rzeczy ta sama filozofia, tylko doświadczana z odmiennych perspektyw”[17]. Perspektywa proponowana przez autora tekstu pozwala – jak sam stwierdza – zauważyć jedność teoretycznego, misteryjno-religijnego, moralnego, politycznego, wychowawczego i artystycznego aspektu platonizmu.

W pracy D. Ślęczek-Czakon podjęte zostają rozważania nad istotą etyki z perspektywy jej uwarunkowań historycznofilozoficznych. Autorka przypomina, że podział filozofii na część teoretyczną i praktyczną pochodzi od Arystotelesa. Według Stagiryty filozofia teoretyczna obejmuje metafizykę, matematykę i fizykę, zajmując się „czystym” poznaniem prawdy, a na filozofię praktyczną, będącą poznaniem mającym na celu określenie zasad postępowania i wyboru w przestrzeni indywidualnej i publicznej, składa się etyka, polityka i ekonomia. Czyniąc punktem wyjścia własnych analiz trzy główne koncepcje dobra najwyższego wypracowane w antyku, to jest teorie szczęścia (eudajmonizm, „nurt mądrości życiowej”), doskonałości osobistej („nurt perfekcjonistyczny”) oraz właściwego współżycia społecznego („nurt społeczny”), podążająca tropem rozważań Marii Ossowskiej autorka tekstu zauważa, że koncepcje te nie straciły na swej aktualności, gdyż nie tylko były obecne w późniejszych dziejach refleksji etycznej i obecne są we współczesności, ale też stanowią istotny składnik wielu światopoglądów i postaw moralnych jednostek. Ślęczek-Czakon zwraca uwagę na fakt niemożności syntezy wyżej wymienionych stanowisk oraz jednoznacznych rozstrzygnięć na korzyść któregokolwiek z nich. „Właśnie ta konfliktowość dóbr najwyższych, z jednoczesnym uznaniem, że wszystkie warto osiągnąć powoduje, że próba wypełnienia życia tymi trzema celami-dobrami jest sztuką, umiejętnością, której uczymy się przez całe życie i tylko nieliczni zbliżą się do ideału jedności tych dóbr najwyższych”[18]. Dalej autorka odnotowuje fakt powrotu do filozofii ujmowanej w kategoriach źródła mądrości życiowej. Według niej etyka jest niczym innym jak tylko ustawicznym wysiłkiem poszukiwania odpowiedzi na fundamentalne pytania dotyczące tego, jak dobrze żyć i jak stać się dzielnym człowiekiem. W tym sensie etyka, posiadając zdolność wpływania na jednostkę, jej decyzje i działania, okazuje się filozofią praktyczną, a nie tylko samą teorią akademicką. Można nawet rzec, iż etyka stanowi najważniejszą dyscyplinę

[16] M. Subczak, *Filozofia Platona…*, wyd. cyt., s. 43–44, 55.
[17] Tamże, s. 44, przyp. 12.
[18] D. Ślęczek-Czakon, *Etyka jako sztuka dobrego życia*, [w:] *FSzŻ*, wyd. cyt., s. 66–67.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

filozoficzną. Ślęczek-Czakon odwołuje się tutaj do wypowiedzi Jacka Filka, uznającego wyłącznie jedną otwartą fenomenologiczną etykę wartości. Autorka przywołuje ponadto stanowisko Jacka Hołówki, według którego tylko sześć teorii etycznych zasługuje na nasze uznanie, przy czym należy podkreślić, że uznanie to powinno mieć charakter ograniczony z racji pewnej ich zawodności. Są to: formalizm etyczny (Immanuel Kant, Richard M. Hare), utylitaryzm *vel* konsekwencjalizm (Jeremy Bentham, John S. Mill), etyka cnoty (Platon, Arystoteles), etyka miłości bliźniego (np. chrześcijaństwo), etyka umowy społecznej (kontynuacja teorii Thomasa Hobbesa i Jeana-Jacquesa Rousseau; John Rawls), teoria uprawnień (John Locke, Robert Nozick, Ronald Dworkin). Godną uwagi jest również postawa roztropności: „Dzięki postawie roztropności możemy ustalić, jak daleko ma sięgać poświęcenie, którego domaga się od nas dana teoria etyczna, które obowiązki uznać za bezwzględne, bezwyjątkowe, a które zalecenia traktować jako dopuszczające wyjątki. [...] Roztropność nie może zastąpić etyki, wyznacza tylko prowizoryczne ramy, gdy etyka staje się zbyt górnolotna, natarczywa, radykalna”[19].

Co ważne, w *Etyce w działaniu*[20] Ślęczek-Czakon dopatruje się rozumienia etyki w kategoriach sztuki życia. W końcowej partii artykułu wymienia ona kilka innych prac należących do myślicieli tak zwanego życia codziennego, a więc tych, którzy dążą do ukazania aktualności problematyki filozoficzno-etycznej. Nie ogranicza się jednak do wymienienia nazwisk autorów zagranicznych, ale wspomina także dokonania na tym polu naszych rodaków: Marcina Fabjańskiego i Tomasza Mazura. W podsumowaniu zaś stanowczo podkreśla: „Filozofia i etyka, zawierająca doświadczenia ludzkości, może wskazać (a właściwie – doradzić) ogólne kierunki myślenia o tym, co jest wartościowe, godne wyboru, jak pojmować szczęście, jak być dobrym człowiekiem, jakie społeczeństwo uznać za sprawiedliwe. Rady, które głoszą filozofowie (etycy) są ogólne i może banalne w swej prostocie, co nie znaczy, że droga do nich jest prosta”[21].

Z kolei P. Machura za punkt wyjścia rozważań przyjmuje koncepcję mowy doradczej zawartą w Arystotelesowskiej *Retoryce*. Interesuje go kwestia rodzaju dobra, do jakiego winien zmierzać doradca, a także problem właściwych doradcy cnót. Zgodnie z deklaracją nie rozwija on ja-

[19] Tamże, s. 72–73.
[20] J. Hołówka, *Etyka w działaniu*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001.
[21] D. Ślęczek-Czakon, *Etyka...*, wyd. cyt., s. 76.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

kiejś pedagogicznej teorii wychowania doradców[22]. Doradztwo jest ujmowane przez niego z punktu widzenia filozofii moralnej, aczkolwiek podnosi on również zagadnienie relacji zachodzącej między moralnym i komercyjnym (*scil.* ekonomicznym) aspektem praktyki doradczej. Autor uczula, że „opanowanie tajników kunsztu, osiąganie samodzielności praktycznej i efektywności działania nie powinno [...] przesłaniać pozostałych elementów i aspektów działania zawodowego, w tym także »miękkich«, jak na przykład moralnego. Dojrzałość zatem jest tu nie tylko kwestią opanowania technicznej strony określonej dziedziny, ale pewnej szerszej świadomości różnorodnych kontekstów podejmowanych aktywności. [...] nie sposób [...] rozpatrywać działalności trenerów, coachów, etc. jedynie w kategoriach komercyjnych czy pragmatycznych[23].

Szczególny charakter doradztwa jako profesjonalnej działalności stanowi niejako wynik połączenia kunsztu czy techniki oraz samej osoby doradcy. Etyk dochodzi do wniosku, że fundamentalną cnotą doradcy jest przyjazne ustosunkowanie definiowane jako prospołeczna postawa, która jest w stanie łagodzić napięcia powstające między poszczególnymi jednostkami. „Spośród trzech głównych cnót [...] doradcy – sprawiedliwości, roztropności i przyjaźni – ta ostatnia wydaje się mieć znaczenie szczególne [...]”[24]. W przypadku etosu doradcy kluczowe okazuje się udzielanie korzystającemu z jego usług beneficjentowi daru wsparcia intelektualno-moralnego. Idzie o skupienie uwagi i dążeń doradcy na dobru jego „przyjaciela”; „rolą doradcy jest bycie rodzajem ekstensji umysłu beneficjenta, jego »daimonionem«, umożliwiającym i wspierającym autorefleksję, pozwalającym na rozjaśnienie problemu i jego przepracowanie”[25]. Tekst Machury przekonuje o sensowności podejmowania refleksji nad teoriami cnót, w których to teoriach etyk posiada bardzo dobrą orientację.

Dla autorki kolejnej pracy – K. Szmaglińskiej – Freudowska psychoanaliza jest koncepcją filozoficzno-etyczną zorientowaną na problem

[22] Autor odnotowuje jedynie pewne analogie między celami czy też funkcjami – z jednej strony – doradcy i – z drugiej – wychowawcy, kiedy pisze: „W pewien sposób [...] zadanie doradcy jest podobne do zadania wychowawcy. [...] również w doradztwie nie sposób wskazać konkretnego (materialnego) celu, tj. określonego stanu rzeczy, który mógłby być miernikiem powodzenia działania doradcy, bowiem dobro beneficjenta, jakkolwiek będące dobrem istoty ludzkiej, będzie się różniło w zależności od osoby, jej środowiska, kontekstu jej życia etc.”; „[...] doradztwo zbliża się do zadania wychowawcy, którego działanie jest, w ujęciu arystotelesowskim, częścią polityki” (P. Machura, *Etyka doradzania – cnoty, dobra i relacje społeczne*, [w:] *FSzŻ*, wyd. cyt., s. 87–88).

[23] Tamże, s. 78–79, 91.

[24] Tamże, s. 85.

[25] Tamże, s. 92.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

człowieczej samosterowności, a więc na problem samookreślenia możliwego za sprawą relacji z Innym, to jest na problem wolności ściśle związanej z odpowiedzialnością moralną. Tym samym autorka odrzuca interpretację freudyzmu jako pewnej formy redukcjonizmu czy też determinizmu biologicznego. Omawiając główne cele terapii, Szmaglińska skupia się na prezentacji normatywnego aspektu psychoanalizy i wskazuje te jej elementy, które tworzą określony model myślenia o jednostce ludzkiej. W jej przekonaniu niedoceniany czy wręcz zapoznany wymiar freudyzmu oświetlony zostaje przez teorię „ja" (*scil. ego/das Ich*). Upatrując cel terapii w dokonującej się „na zgliszczach tego, co zburzono" nowej psychosyntezie, autorka tekstu zaznacza, że efektu tego nie osiąga się raz na zawsze. „Celem terapii, psychosyntezy »ja« i »nie-ja« jest więc doprowadzenie do tego, by rozum sam wytyczał sobie cele, co w dalszej kolejności miałoby dać człowiekowi umiejętność zrealizowania postulatu miłości (nienarcystycznej, niesymbiotycznej) oraz ograniczenia cierpienia. Moralność ta, z powodu zastosowania specyficznej techniki umożliwiającej dokonanie psychosyntezy, bliższa jest jednak wizji filozofów dialogu niż kantowskiej"[26].

W pracy A. Wesołowskiej Husserlowski projekt fenomenologiczny zostaje skonfrontowany ze sformułowaną przez Józefa Tischnera koncepcją udramatyzowania egzystencji. Wesołowska stawia tezę, zgodnie z którą fenomenologia to przede wszystkim „artykulacja napięć świadomości w zmaganiach oswajania się ze światem", „otwarte, to znaczy historycznie nieskończone, myślenie problemowe", „nieustanna problematyzacja życia, filozofii o szczególnym etosie", „pytanie o samo życie", „sztuka umożliwiająca oczyszczenie, wewnętrzną przemianę"[27]; jej zdaniem, „centrum organizującym fenomenologiczny dyskurs jest życie człowieka"[28]. Badaczka odnotowuje, że projekt Edmunda Husserla można rozważać w kategoriach próby przywrócenia harmonii między sferą praktyczną (*scil.* etyczną) a sferą teoretyczną, i tłumaczy to następująco: „Etyczne implikacje Husserlowskiej fenomenologii są wszak wynikiem rozważań nad najwyższymi celami życiowymi oraz regułami, których wskazanie (przypomnienie) powinno ułatwić działającej jednostce trud rozumnego uporządkowania życia ze względu na te cele"[29]. W po-

[26] K. Szmaglińska, *Etos kulturowy „nad-ja" a samorozwój „ja". Wolność (nie)świadomego podmiotu w psychoanalizie S. Freuda*, [w:] *FSzŻ*, wyd. cyt., s. 100.

[27] A. Wesołowska, *Fenomenologia jako sztuka życia. Tischnera aksjologiczna interpretacja fenomenologii*, [w:] *FSzŻ*, wyd. cyt., s. 110–111, 116, 123.

[28] Tamże, s. 115.

[29] Tamże, s. 114–115.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

glądach autora pracy *Kryzys europejskiego człowieczeństwa a filozofia* upatruje zalążków Tischnerowskiej koncepcji rozdarcia istoty dramatycznej. Dla Tischnera – podkreśla autorka tekstu – fenomenologia oznacza permanentnie aktualną możliwość myślenia. Możliwość ta pozwala na otwieranie coraz to nowych przestrzeni do uprawiania refleksji filozoficznej. Polski filozof uważa, że „ja" pierwotne (*scil.* źródłowy punkt życia) stanowi wartość transcendentalną – to „ja" aksjologiczne. „Fenomenologia w ujęciu Tischnera – pisze Wesołowska – to projekt dynamiczny, ewoluujący w ramach ruchu samoodsłaniania siebie, samoświadomości przeżywającej konflikt między tym, co ukryte, a tym, co jawne, między tym, co irrealne, aksjologiczne, agatologiczne, a tym, co przedmiotowe, naturalne"[30].

Bez wątpienia najważniejszym artykułem monografii jest praca A. Woszczyk zatytułowana *Doradztwo filozoficzne a coaching. Adaptacja wybranych koncepcji do roli modeli i narzędzi pracy z podopiecznym*. Autorka patrzy na dziedzictwo filozofii zachodnioeuropejskiej jak na zespół metod oraz narzędzi użytecznych w pracy doradcy filozoficznego i coacha, mającej na celu rozwój podopiecznego (*scil.* klienta), usiłując zaadaptować wybrane koncepcje filozoficzne czy – wyrażając się ogólnie – mądrościowe do potrzeb *stricte* praktycznych. Jest wszakże przekonana, że „u podstaw działalności coachingowej stoją pewne założenia i wartości, które można zidentyfikować jako filozoficzne"[31], mówiąc zaś precyzyjniej: „takie elementy, jak rekonstrukcja świata wewnętrznych przekonań klienta, uświadomienie przyjmowanych założeń, czy wyciąganie wniosków z własnych doświadczeń mieści się w obszarze szeroko pojętej racjonalności filozoficznej"[32].

W tekście Woszczyk uwypuklona zostaje swoista synergia między doradztwem filozoficznym i coachingiem, którego początki – jak wiadomo – sięgają końca lat siedemdziesiątych minionego stulecia. Autorka przypomina, że coaching to fenomen niejednorodny, ale o relatywnie dobrze zdefiniowanych podstawach; jednocześnie akcentuje fakt konstytutywnej niedookreśloności doradztwa filozoficznego, dla którego fundamentem może być wiele bardzo różnych względem siebie tradycji filozoficznych oraz założeń metodologicznych. Tym, na co zawsze ukierunkowany jest proces coachingowy, jest przyszłość (jeśli sięga się do przeszłości, to wyłącznie w celu zyskania świadomości odnośnie do własnych sposobów zachowania lub stylów uczenia się). Warto podkreślić,

[30] Tamże, s. 120.
[31] A. Woszczyk, *Doradztwo filozoficzne...*, wyd. cyt., s. 128.
[32] Tamże, s. 130, przyp. 11.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

że coaching pozwala na poszerzenie świadomości coachee, która dotyczy jego „tu i teraz", wytworzonych przezeń schematów myślowych i pewnego obrazu rzeczywistości. To właśnie owe schematy i ów obraz najczęściej stanowią główną przeszkodę na drodze do osiągnięcia celu, jaki stawia przed sobą klient podczas sesji coachingowej. Struktura coachingu jest więc wybitnie celowościowa. Teleologiczna forma właściwa może być też doradztwu filozoficznemu, ale najczęściej praca doradcy filozoficznego polega na prowadzeniu swobodnych dyskusji z podopiecznym, które nie są zorientowane na jakiś konkretny i ściśle wytyczony cel (*sic*!). W tym sensie doradztwo filozoficzne ma charakter autoteliczny. Według A. Woszczyk „do doradcy filozoficznego zgłaszają się bowiem ludzie, którzy sygnalizują, że mają potrzebę porozmawiania na określone tematy, które wstępnie identyfikują jako filozoficzne, chcą wspólnego przemyślenia pewnych kwestii, lub dowiedzenia się »jak to jest z tym Bogiem, wolnością, dobrem itp.«. [...] Doradztwo filozoficzne może przyjąć więc postać swoistej posługi duchowej w odpowiedzi na przysługujące człowiekowi, lecz coraz rzadziej zaspakajane, pragnienie zakorzenienia się w świecie"[33].

Łatwo można zauważyć, że tematy, które stanowią przedmiot pracy doradcy filozoficznego, w dużej części pokrywają się tematami podejmowanymi przez tak zwany *life coaching*. Do arsenału tych wspólnych zagadnień zaliczamy przykładowo dylematy związane z wyborem (właściwej) drogi życiowej, a także problemy związane z relacjami, w jakie wchodzi i w jakie uwikłany jest człowiek. O specyfice doradztwa filozoficznego świadczy jednak koncentracja na takich problemach, jak na przykład wolność, wina, cierpienie, śmierć; doradztwo filozoficzne podejmuje kwestie sensu życia, sporów natury religijnej; zorientowane jest na rozmaite dylematy etyczno-światopoglądowe. Woszczyk argumentuje, że obok wielu innych rodzajów coachingu daje się wyróżnić tak zwany coaching filozoficzny, który „cechuje się uwypukleniem znaczenia refleksji i pogłębiania samowiedzy, w stosunku do celów instrumentalno-adaptacyjnych oraz użyciem pewnych specyficznych narzędzi zaczerpniętych z własnego zaplecza kulturowego"[34]. Autorka tekstu mocno podkreśla, że jakkolwiek termin „doradztwo" niesie ze sobą jawną sugestię dawania rad, to (dokładnie tak samo, jak w przypadku coachingu) doradca filozoficzny nie może podpowiadać podopiecznemu żadnych gotowych rozwiązań, nie powinien dawać mu jakichkolwiek wskazówek

[33] Tamże, s. 131.
[34] Tamże, s. 132.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

ani sugestii[35]. To wszystko mogłoby ograniczyć zdolność do kreatywnego podejścia do problemu u podopiecznego. Dopuszcza się tylko doradztwo w zakresie wyboru technik pracy, lektury lub konkretnego zadania, które trzeba wykonać. I coach, i doradca filozoficzny jedynie podąża za człowiekiem, który przy jego wsparciu sam stawia przed sobą cele, sam określa sposoby ich realizacji, wreszcie, sam ponosi za to wszystko odpowiedzialność. Można zatem wnioskować, że dobry proces coachingowy i dobrze przeprowadzone doradztwo filozoficzne to takie procesy, które ucząc nowych metod i dostarczając nowych narzędzi pomocnych w mierzeniu się z różnego rodzaju wyzwaniami, wzmacniają samodzielność klienta.

A. Woszczyk pisze, że tak jak istnieją modele praktyki coachingowej w rodzaju GROW, tak zwanego koła uczenia się czy innych, tak też z pełnym przekonaniem można mówić o istnieniu modeli praktyki filozoficznej czerpiących swój rodowód z rozmaitych tradycji sapiencjalnych. Interesującą egzemplifikacją jej twierdzenia stanowi zaproponowany i szczegółowo opisany w artykule model ufundowany na chasydzkiej drodze sześciu kroków obecnej w Buberowskiej filozofii dialogu. Podobnie jak w coachingu, który zainspirowany został przez strategiczną terapię krótkoterminową, tak i tutaj podkreślone zostaje znaczenie opowieści jako metafory i mitu w rozumieniu Eliadowskim[36]. W artykule uwypuklony zostaje bardzo ważny moment chasydyzmu, a mianowicie jego aktywistyczna orientacja. Idzie o to, że to człowiek zostaje wezwany do wzięcia odpowiedzialności za własny świat. Szczególnie cennym wkładem autorki jest również opis kazusu z jej własnej praktyki coachingowej, który pokazuje istotę oddziaływania na linii doradca – podopieczny w oparciu o narzędzie z zakresu szeroko rozumianej dialektyki filozoficznej. W *résumé* Woszczyk konstatuje: „Oddziaływanie filozofii w kulturze nie musi, czego dowodzi ruch doradztwa filozoficznego, ograniczać się do obszaru badań naukowych. Być może, ruch ten jest również środkiem umożliwiającym zmianę społecznego wizerunku filozofii i filozofa, który w konsekwencji może wzmóc zainteresowanie badaniami filozoficznymi, zarówno samymi w sobie, jak i możliwymi ich aplikacjami w obszarze praktyki”[37].

[35] Autorka wskazuje tutaj na Sartrowskie koncepcję złej wiary i założenie wolności absolutnej jako na filozoficzny pierwowzór takiego podejścia.

[36] O micie jako sposobie wyrażenia przez Platona kwestii odnoszących się do duszy ludzkiej pisze w prezentowanej książce M. Subczak.

[37] Tamże, s. 142.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

Ostatnim tekstem tomu jest praca K. Kiepas-Remesz. Autorka przedstawia główne zasady coachingu, który według niej „jest nie tylko sztuką życia, ale także sztuką budowania siebie oraz poczucia własnej wartości”[38]. Zauważa też pewne analogie coachingu do psychologii pozytywnej Martina Seligmana oraz terapii Miltona H. Ericksona. Istotnym łącznikiem jest skupienie uwagi na ludzkich zasobach i możliwościach, nie zaś na tym, co człowieka ogranicza i blokuje, co stanowi o jego braku (na fakt dominującego braku świadomości zapożyczeń przez psychologię poznawczą określonych założeń filozoficznych zwraca z kolei uwagę A. Woszczyk[39]). W tekście Kiepas-Remesz opisane są fundamentalne kompetencje coacha; przedstawione zostają też pewne „narzędzia” używane w pracy coachingowej, a mianowicie tak zwana technika następnego kroku, a także zasada SMART, która ma na celu pomoc w realizacji marzenia. Jak wiadomo, wiele spośród stosowanych przez coachów metod wpływa na poprawę jakości życia. K. Kiepas-Remesz zauważa jednak, że „sztuka życia nie wiąże się z jakąś konkretną metodą, ale z tym, jak poprzez jej wykorzystanie człowiek zmienia swoje życie na lepsze”[40]. Autorkę tekstu interesuje przede wszystkim sfera tak zwanego *life coachingu*. Jest to ten rodzaj coachingu, który zorientowany jest na rozwój osobisty, na tytułową „poprawę życia”. To zaś ma związek z rozwijaniem samoświadomości. „Coaching – jak słusznie stwierdza Kiepas-Remesz – ma doprowadzić klienta do poszerzenia jego świadomości. Dobre, pełne życie wiąże się ze świadomością, ponieważ to ona daje ludziom możliwość w sposób wolny podejmować odpowiedzialne działania. Będąc świadomą, jednostka rozumie przyczyny swoich działań i ich konsekwencje. Zwiększa to poczucie wpływu na własne życie, możliwość jego kreowania po swojemu”[41]. Interesującą częścią tekstu *Coaching jako droga do poprawy życia...* jest opis pracy coachingowej autorki, wykorzystującej we własnej praktyce metodę poziomów logicznych Roberta Diltsa – kalifornijskiego specjalisty w dziedzinie NLP. Struktura opisana przez Diltsa systematyzuje sposób funkcjonowania różnych jednostek w świecie.

Na koniec warto wspomnieć, że autorami tekstów są pracownicy naukowi o niekwestionowanych kompetencjach dydaktycznych, obeznani

[38] K. Kiepas-Remesz, *Coaching jako droga do poprawy życia. Analiza kazusów w świetle zasad i narzędzi pracy coacha*, [w:] *FSzŻ*, wyd. cyt., s. 151.

[39] Jedynym wyjątkiem jest dla Woszczyk książka H. Law, S. Ireland, Z. Hussain, *Psychologia coachingu*, tłum. G. Skoczylas, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

[40] K. Kiepas-Remesz, *Coaching...*, wyd. cyt., s. 154.

[41] Tamże, s. 150.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

nie tylko z filozofią, ale też z psychologią, w części prowadzący szkolenia z zakresu coachingu oraz praktykujący jako doradcy filozoficzni. Przedstawioną publikację można rozpatrywać w kategoriach rozwinięcia głównych punktów autorskiego programu nauczania dla pierwszego w naszym kraju kierunku „Doradztwo Filozoficzne i Coaching", który przed kilkoma laty został opracowany przez współredaktorkę tomu, a oficjalnie uruchomiony w 2012 roku, czyli rok przed publikacją omawianej książki. Idea rozwijana przez A. Woszczyk wydaje się zasługiwać na uznanie, a o niemałym jej potencjale świadczyć już dziś mogą w mniejszej bądź większej mierze oraz mniej albo bardziej świadomie inspirowane nią pomysły powstałe w innych polskich ośrodkach naukowych (np. studia podyplomowe „doradztwo filozoficzne i coaching" w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, trzyletnie studia licencjackie filozoficzne o specjalności: doradztwo i komunikacja w biznesie – prowadzone na Wydziale Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie[42], specjalność „zintegrowane doradztwo filozoficzne" na studiach filozoficznych w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Opolskiego, specjalność „coaching – zarządzanie – komunikacja społeczna" na studiach filozoficznych w Instytucie Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie). I choć redaktorzy tomu w słowie wprowadzającym *expressis verbis* nie przyznają, że przygotowana pod ich okiem publikacja ma pełnić funkcję popularyzowania nowego kierunku studiów, to w tekście przygotowanym przez autorkę tego nowatorskiego programu odnajdujemy wzmiankę mogącą świadczyć o takim celu[43]. Dobrze wiadomo, że popularyzacja nowego nurtu niesie ze sobą ryzyko nadmiernego uproszczenia tematu, wynikające z chęci uprzystępnienia nowych treści jak najszerszej grupie osób w – siłą rzeczy – pionierski sposób. Śmiało można jednak powiedzieć, że redaktorom recenzowanej książki udało się uniknąć tego niebezpieczeństwa. Rzecz, której dokonali, wyróżnia się wartą docenienia głębią.

Podsumowując: *Filozofię jako sztukę życia* cechuje logiczny i przejrzysty układ treści, a wszystkie zamieszczone w tomie teksty odznaczają się

[42] Tutaj chciałabym jednak podkreślić, że sama idea doradztwa filozoficznego w lubelskim środowisku naukowym jest dobrze znana co najmniej od roku 2001. Wtedy to bowiem wyszły drukiem *Szkice ze współczesnej filozofii słowackiej* („Colloquia Communia" nr 4 (71)), w których pomieszczono artykuł Emila Visnovsky'ego *Doradztwo filozoficzne jako forma praktyki filozoficznej* w przekładzie Mariana Aleksandrowicza. Redaktorkami tomu były zatrudnione w Instytucie Filozofii i Socjologii UMCS Jadwiga Mizińska i Halina Rarot.

[43] Zob. A. Woszczyk, *Doradztwo filozoficzne...*, wyd. cyt., s. 130, przyp. 12.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

wysokimi walorami merytorycznymi przy jednoczesnej dużej sprawności językowej autorów, przekładającej się w sposób bezpośredni na swobodę prowadzenia wywodu; wszyscy autorzy skutecznie bronią głoszonych przez siebie hipotez. Podkreślić ponadto wypada szeroką perspektywę ujęcia dyskutowanych problemów, nie ograniczającą się wyłącznie do spuścizny antyku, chociaż – co istotne – to właśnie w koncepcjach mędrców starożytnych odnajdujemy taką wykładnię filozofii, do której obecnie próbuje się powrócić. Ważna jest forma, jaką powinna przyjąć filozofia naszych czasów – nie powinna to być – by przywołać słowa D. Ślęczek-Czakon – „ani wielka metafizyka", ani też „nudne, płytkie moralizatorstwo". Autorka ta przytacza też znaną wypowiedź P. Hadota: „Filozofia starożytna proponuje człowiekowi sztukę życia, współczesna, przeciwnie, przedstawia się przede wszystkim jako konstrukcja języka technicznego zarezerwowanego dla specjalistów"[44]. Artykuł A. Wesołowskiej zdaje się takiej smutnej diagnozie filozofii współczesnej – jak widzieliśmy – przeczyć.

W istocie trudno jest recenzowaną publikację w całości czy nawet w części poddać negatywnej ocenie; właściwie nie sposób wskazać na obecność w niej jakiegoś rodzaju niedociągnięć ze strony autorów lub redaktorów. Jest ona dobrze pomyślanym i skonstruowanym wprowadzeniem (o jednak niepodręcznikowym charakterze!) w problematykę doradztwa filozoficznego jako dopiero konstytuującej się sfery działalności współczesnych filozofów i etyków. Książkę nie tylko z zaciekawieniem bierze się do ręki, ale też po jej lekturze nie ma się wrażenia straconego czasu. Jest to jedna z tych publikacji, która bez wątpienia godna jest polecenia. Można ją polecić zarówno specjalistom zajmującym się nurtem sokratejsko-platońskim, etyką ogólną i etyką cnót czy filozofią współczesną, jak i tym, którzy odczuwają potrzebę zgłębienia tematu filozoficznych czy po prostu mądrościowych źródeł niezwykle popularnego coachingu. Publikacja będzie z pewnością pomocna dla tych wszystkich, którzy są zorientowani na wykorzystywanie inspiracji filozoficznych do pracy nad własnym potencjałem rozwojowym, w tym studentom doradztwa filozoficznego. To właśnie uporządkowane prowadzenie myśli i relatywnie jasny język wypowiedzi wszystkich autorów czynią z *Filozofii jako sztuki życia* bardzo przystępne źródło wiedzy na temat doradztwa filozoficznego. Jestem wręcz przekonana, że pozycja ta zyska miano klasyki jeśli idzie o polskojęzyczne studia nad rzeczonym

[44] P. Hadot, *Filozofia jako sposób życia*, wyd. cyt., s. 155. Zob. D. Ślęczek-Czakon, *Etyka...*, wyd. cyt., s. 61.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

fenomenem, stanowiąc nieoceniony punkt odniesienia dla dalszych i – miejmy nadzieję – coraz bardziej zaawanasowanych jego badań.

Bibliografia

- Balint B., *What is Ancient Philosophy?,* recenzja, „First Things. A Monthly Journal of Religion and Public Life" 2002, nr 128;
- Domański J., *Metamorfozy pojęcia filozofii*, tłum. Z. Mroczkowska, M. Bujko, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1996;
- Dombrowski D. A., *Platonic Philosophy of Religion. A Process Perspective*, State University of New York Press, Albany 2005;
- Femiak T., *Terapia filozoficzna, czyli doradztwo filozoficzne w działaniu,* [w:] *Psychoterapia. Pogranicza. Podręcznik akademicki*, red. L. Grzesiuk, H. Suszek, Eneteia, Warszawa 2012;
- *Filozofia jako sztuka życia. Teorie, modele i wzorce dla doradztwa filozoficznego*, red. A. Woszczyk, D. Olesiński, Expol, Katowice 2013;
- Hadot P., *Filozofia jako sposób życia*, tłum. P. Domański, „Res Publica" 1991, nr 7–8;
- Hadot P., *Czym jest filozofia starożytna?*, tłum. P. Domański, Aletheia, Warszawa 2000;
- Hołówka J., *Etyka w działaniu*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001;
- Karłowicz D., *Arcyparadoks śmierci. Męczeństwo jako kategoria filozoficzna – pytanie o dowodową wartość męczeństwa*, wyd. 2, Fronda, Warszawa 2007;
- King D. A. P., *In Dwelling. Implacability, Exclusion, and Acceptance*, Ashgate Publishing, Hampshire 2008;
- Konik R., *O pięciu mitach związanych z edukacją filozoficzną*, [w:] A. *Obecność filozofii*, red. A. Chmielewski i in., „Studia Philosophica Wratislaviensia" 2014;
- Kowalewska M., *Doradztwo filozoficzne a coaching,* [w:] *Edukacja, wychowanie, odpowiedzialność. Z teorii i praktyki pedagogicznej*, red. T. Zawojska, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2013;
- Law H., Ireland S., Hussain Z., *Psychologia coachingu*, tłum. G. Skoczylas, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010;
- McLeod A., *Mistrz coachingu. Podręcznik dla menedżerów, HR-owców i trenerów*, tłum. M. Witkowska, Helion, Gliwice 2008;
- Mrówka M., *Etyczne fundamenty doradztwa od filozofii praktycznej do etyki biznesu*, niepublikowana rozprawa doktorska napisana pod kie-

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 05:48:15

runkiem R. Wiśniewskiego w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w 2005 roku;
- Mrówka M., *Źródła etyki doradztwa w filozofii starożytnej*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym"2011, t. 14, nr 2;
- Ostasz L., *O usprawnianiu rozumu i leczeniu psychiki. Psychoterapia filozoficzna*, Laterna, Krynica Morska 2007;
- Paczkowski P., *Filozoficzne modele życia w klasycznym antyku (IV w p.n.e.)*, Wydawnictwo UR, Rzeszów 2005;
- Pawłowski K. J., *Dyskurs i asceza. Kształtowanie człowieczeństwa w kontekście mistyki filozoficznej*, Tyniec, Kraków 2007;
- Visnovsky E., *Doradztwo filozoficzne jako forma praktyki filozoficznej*, tłum. M. Aleksandrowicz, [w:] *Szkice ze współczesnej filozofii słowackiej*, red. J. Mizińska, H. Rarot, „Colloquia Communia" 2001, nr 4 (71);
- Wilczyński K., *Filozofia jako ćwiczenie duchowe we wczesnych i średnich dialogach Platona*, Kraków – Rochester 2013, http://www.academia.edu/4760392/Filozofia_jako_cwiczenie_duchowe_we_wczesnych_i_srednich_dialogach_Platona_-_praca_magisterska [dostęp: 6.08. 2014];
- Zeyl D., *What is Ancient Philosophy?*, recenzja, „Notre Dame Philosophical Reviews. An Electronic Journal" 2003, 9 czerwca 2003; https://ndpr.nd.edu/news/23663-what-is-ancient-philosophy; [dostęp: 6.08.2014].

BARBARA CZARDYBON, doctor, Jagiellonian University in Kraków. E-mail: basiaczardybon@interia.pl.

(cc) BY-NC-ND